

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 maja 2018 r., II AKa 64/18

ZYGMUNT KUKUŁA*

STRESZCZENIE

Tematyka glosowanego orzeczenia nawiązuje do znamienia błędu przy oszustwie, którego wywołanie lub wykorzystanie decyduje o ocenie zachowania się sprawcy, stanowiąc integralną część prawnokarnej oceny czynu. W świetle dotychczasowych ustaleń dowiedziono, że nie da się w wyczerpujący sposób wyliczyć wszystkich sposobów wprowadzania w błąd, a w ustawowym opisie czynu przewidziano trzy alternatywne sposoby popełnienia przestępstwa. Rzutują one na tok postępowania w sprawach tego rodzaju. Wprowadzenie w błąd jest związane z aktywnym działaniem sprawcy, wyzyskanie zaś błędu polega na biernej z reguły postawie sprawcy. Do tego, aby postawić sprawcy zarzut popełnienia oszustwa w postaci wyzyskania błędu, za sprawą zatajenia jakiejś informacji, należy najpierw wykazać istnienie prawnego obowiązku nakazującego mu ujawnienie tej informacji.

Słowa kluczowe: Kodeks karny, oszustwo, wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu, orzeczenie sądowe

Wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu, o jakim mowa w art. 286 § 1 k.k., zachodzi także wtedy, gdy sprawca świadomie zataił przed kontrahentem obiektywnie istniejącą sytuację, która ma wpływ na możliwość realizacji warunków transakcji wynikających z umowy.

Przepis kryminalizujący oszustwo zwykle doczekał się dosyć pokaźnego zbioru orzeczeń, obejmujących różne aspekty wykładni jego ustawowych znamion

* Dr hab. Zygmunt Kukuła, funkcjonariusz III Komisariatu Policji w Bielsku-Białej, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej.

w praktyce. Szczególnie duże zainteresowanie w tym obszarze zaobserwowano w ostatnich kilkunastu latach. Tematyka zawarta we wspomnianym wyroku stanowi bardzo istotny problem, często pojawiający się w procesie prawnokarnego wartościowania popełnionego czynu. Nawiązuje ona do znamienia błędu, którego wywołanie lub wykorzystanie decyduje o ocenie zachowania się sprawcy, tak jak miało to miejsce w przypadku rozpoznawanej sprawy, a także pozwala na wzajemne odróżnienie od siebie poszczególnych form jego popełnienia, tworzących jego ustawowe znamiona.

W niniejszej sprawie sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego, któremu zarzucono, iż działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że wprowadził ją w błąd i doprowadził do zawarcia porozumienia, z którego wynikało, że zobowiązał się do zakupu lokalu mieszkalnego, który przekaże w formie darowizny swojej córce, przez co doszło do zawarcia notarialnej umowy o częściowym podziale majątku małżeńskiego, z którego wynikało, że nabył on na wyłączną własność nieruchomości oraz akcje, przy czym ze zobowiązania tego nie miał zamiaru się wywiązać, tj. o czyn z art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 k.k.¹. Od wyroku apelację na niekorzyść złożył prokurator, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że działanie oskarżonego nie zostało podjęte z bezpośrednim zamiarem doprowadzenia pokrzywdzonej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w sytuacji gdy z całokształtu materiału dowodowego wynika wniosek przeciwny.

Sąd Apelacyjny uznał odwołanie za zasadne, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd ocenił, że skarżący orzeczenie prokurator trafnie zauważył, iż skoro oskarżony zdecydował się na podpisanie dokumentu zobowiązującego do spełnienia określonego świadczenia, to należy ustalić jego prawdziwe intencje. Na podkreślenie zasługuje uwaga prokuratora, że oskarżony nie potrafił logicznie wytłumaczyć, dlaczego nakłonił pokrzywdzoną do podpisania porozumienia, skoro zasięgał opinii prawnika i wiedział, że nie ma ono wiążącej mocy prawnej, jednakże nie poinformował o tym fakcie pokrzywdzonej. Powyższe ustalenia stały się przyczyną wydania rozstrzygnięcia, którego zacytowany fragment poddany zostanie ocenie. Na poparcie swojej tezy sąd przywołał orzeczenie o takiej samej treści, wydane przez Sąd Najwyższy 1.12.2017 r.². Śledząc dalsze zapisy uzasadnienia w tej sprawie, nie sposób wydedukować motywów, dla

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (obecnie: Dz. U. z 2019 r. poz. 1950, ze zm.; dalej k.k.).

² V KK 240/17, OSNKW 2018, nr 2, poz. 21.

których powołał się on na taką właśnie ocenę Sądu Najwyższego, co wskazuje raczej na bezkrytyczne kopiowanie wcześniejszej tezy, bez merytorycznego porównania jej do realiów rozpoznawanej sprawy.

Zapis poddawanego komentarzowi orzeczenia Sądu Apelacyjnego wskazuje na duże wątpliwości co do zasadności takiej oceny zachowania się sprawcy, w kontekście całokształtu uwarunkowań odpowiedzialności karnej za oszustwo. Można by ich uniknąć, gdyby sąd zdecydował się na przedstawienie argumentów przemawiających za takim rozwiązaniem. Pogłębiona diagnoza uzasadnienia wskazuje na istotne braki w rozstrzygnięciu sądu pierwszej instancji, dotyczące zaniechania należytej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Niewątpliwie rzutowało to na ustalenia rzeczywistego zamiaru, towarzyszącego oskarżonemu przy podpisywaniu porozumienia z pokrzywdzoną. Zaniechanie to widoczne jest też przy ocenie postanowień aktów notarialnych dotyczących podziału majątku. Należało więc ustalić prawdziwe intencje oskarżonego, czego nie zdołano przeprowadzić, a co nie pozostaje bez znaczenia dla wykonania postanowień zawartych pomiędzy stronami. W zebranych materiałach dowodowych dało się zauważyć czynione przez oskarżonego pewne działania pozorne, co niewątpliwie wzmacnia argumenty o celowym działaniu, typowym w sprawach o oszustwo. W glosowanej tezie eksponuje się zatajenie rzeczywistego stanu rzeczy ze strony oskarżonego, co musi prowadzić do powstania błędu po stronie pokrzywdzonego.

Przypomnieć należy, że według ustawowej redakcji art. 286 § 1 k.k. niekorzystne rozporządzenie mieniem może nastąpić za pomocą jednego z trzech alternatywnie wymienionych sposobów: wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu oraz wyzyskania niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Budowa przepisu oparta została więc na dyspozycjach złożonych, to jest takich, gdzie spotykamy kilka zespołów znamion, minimum dwa, ujętych alternatywnie, z których tylko jeden musi zostać wypełniony zachowaniem sprawcy. Charakter niektórych przestępstw tworzy alternatywę rozłączną, w której efekcie wypełnienie znamion jednego rodzaju wyłącza możliwość popełnienia czynu w drugiej z przewidzianych odmian. Zależność ta funkcjonuje, ale nie w każdym przypadku, decyduje o tym całokształt opisu karalnego zachowania, ujętego w ramach konkretnego przepisu karnego.

W kwestii oszustwa nauka prawa karnego oraz stanowisko orzecznictwa zgodnie przyjęły, że nie da się w wyczerpujący sposób wymienić wszystkich sposobów wprowadzenia w błąd. W tym stanie rzeczy wprowadzenie w błąd stało się możliwe przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, które doprowadzą do powstania rozbieżności pomiędzy świadomością osoby rozporządzającej mieniem a rzeczywistym stanem rzeczy. Tak sformułowana opinia bazuje na założeniu, że opis ustawowy przestępstwa oszustwa nie określa sposobów, które zdolne są za pomocą

wprowadzenia w błąd do osiągnięcia przez sprawcę zamierzonego celu, tj. doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem³. Spowodowane jest to posłużeniem się w opisie zabronionego zachowania syntetycznym elementem w formie zwrotu „wprowadza w błąd”, obejmującym szerokie spektrum możliwych zachowań sprawcy.

Pozostając w obszarze rozważań na temat charakteru oszustwa, nie można pominąć spostrzeżenia poczynionego przez Oktawię Górniok, oddającego współczesną istotę tego rodzaju przestępstwa. Według niej to, że najtrwalszą cechą dokonywanych oszustw pozostaje zmienność ich kształtów, a zmiany rzeczywistości, pod wpływem których się one zmieniają, następują po sobie coraz szybciej, sprawia, iż przy rozpoznawaniu ustawowych znamion tego typu wyłaniają się stosunkowo liczne wątpliwości. Bywają one tym głębsze, im szersze są czyny bezprawne karnie pokryte zostały działaniami pozornie legalnymi⁴. Uwaga ta odnosi się do oszustw gospodarczych⁵, ale nie pozostanie bez znaczenia w niniejszej sprawie.

Wprowadzenie w błąd – jako znamień przestępstwa – jest więc kategorią zbiorczą, w której skład wchodzi wiele sposobów podstępnego kamuflowania rzeczywistości. Osoba, wobec której takie zabiegi są podejmowane, nie w każdej sytuacji dysponuje faktycznymi, bądź formalnymi i prawnymi możliwościami sprawdzenia prawdziwości przedstawionych faktów. Wprowadzenie w błąd nie musi ograniczać się do jednorazowego kłamstwa, lecz może się wiązać z całą gamą zachowań (w tym zaniechań), mających za zadanie wywołanie błędu u pokrzywdzonego lub utrzymanie go w tym stanie. Opierając się na doświadczeniach praktyki, można stwierdzić, że najczęstszym sposobem wprowadzenia w błąd jest ukrywanie prawdziwych okoliczności przez tzw. zachowania pozytywne. Sprowadzają się one do podejmowania działań obliczonych na niedojście do świadomości pokrzywdzonego faktów i zdarzeń, które bez posunięć maskujących musiałyby zostać zauważone⁶. Podstępne zabiegi mogą pojawić się obok okoliczności prawdziwych, a także wiązać się z zatajeniem pewnych istotnych okoliczności⁷.

³ Zob. wyrok SN z: 4.02.1936 r., 3K 104/35, Zb. O. 1936, nr 8, poz. 312; 6.04.1921 r., Kr 481/20, OSP 1921-1922, poz. 308; 26.02.1937 r., 1K 1140/36, Zb. O. 1937, nr 8, poz. 236. Zob. też szerzej E. Jakimiuk, J. Zając, *Systematyka oszustw w prawie karnym i taktyka ich zwalczania*, Legionowo 2008.

⁴ Zob. O. Górniok, „Niekorzystne rozporządzenie” i „cudze mienie” jako znamiona przestępstwa oszustwa (na tle niektórych sposobów wyludzeń nieruchomości), „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 9, s. 8-9.

⁵ Zob. na ten temat T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kraków 2004; *System prawa karnego, tom 9. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2011.

⁶ Zob. Z. Kukuła, *Oszustwo w obrocie gospodarczym w świetle uwag doktryny i orzecznictwa*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23, s. 78.

⁷ Zob. wyrok SA w Krakowie z 20.11.2011 r., II AKa 145/11, OSN Prok. i Pr. 2012, nr 5, poz. 24.

W ostatnich latach coraz częściej spotykano się z ukrywaniem pogarszającej się kondycji finansowej przedsiębiorstwa jako szczególną formą oszustwa. Nie pozostawało to nie zauważone w judykaturze, gdzie przyjęto słuszny wniosek, że bardzo często wiąże się to z ukrywaniem wysokiego zadłużenia kredytowego w innych bankach oraz zatajaniem przez drugą stronę złej sytuacji finansowej swojego przedsiębiorstwa⁸. Opisanym praktykom wydatnie sprzyja brak ustawowych podstaw żądania przedstawienia dowodów wiarygodności od kontrahenta, który często powołuje się na tajemnicę handlową przedsiębiorstwa⁹. Stanowi ona skuteczny parawan dla organizowania wielu nieuczciwych praktyk, przybierających postać oszustw. Orzecznictwo nie zajęło dotąd jednoznacznego stanowiska w tej kwestii.

Wyzyskanie błędu, jako drugi ze sposobów przestępczego działania, ujęte w ustawowym opisie oszustwa zasługuje na uwagę, zważywszy na treść glosowanego orzeczenia. O ile wprowadzenie w błąd nazywane jest oszustwem czynnym, o tyle wyzyskanie błędu uznane zostało za oszustwo bierne¹⁰. Mamy z nim do czynienia, kiedy sprawca wykorzystuje niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie osoby pokrzywdzonej¹¹, ponieważ sam błąd został wywołany zachowaniem pokrzywdzonego. Dokonując oszustwa w tej formie, sprawca rozpoczyna przestępcze działanie z chwilą uzyskania wiedzy o błędzie innej osoby, stwarzającym w danych okolicznościach okazję do uzyskania bezprawnej korzyści majątkowej¹². Popęlnienie oszustwa poprzez wyzyskanie błędu możliwe jest również, kiedy błąd w świadomości osoby pokrzywdzonej wywołany został uprzednio przez samego sprawcę¹³. Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie panuje zgodność opinii, przyjmujących, że oszustwo w tej postaci nie jest popełnione poprzez zaniechanie. Powstały błąd nie wystarcza do wypełnienia dyspozycji pozwalającej na ukaranie sprawcy. Sprawca musi podjąć wysiłki utwierdzające drugą stronę

⁸ Zob. wyrok SN z 26.02.1998 r., IV KKN 351/97, OSN Prok. i Pr. 1998 r., nr 11-12, poz. 4.

⁹ Nawiązuje do niej art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności.

¹⁰ Zob. J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 448.

¹¹ Zob. O. Górniok, [w:] O Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz do art. 117-363, T. II*, Gdańsk 2002/2003, s. 1182.

¹² Zob. O. Górniok, D. Pleńska, [w:] I. Andrejew (red.), L. Kubicki, J. Waszczyński, *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności, t IV, cz. 2*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1989, s. 417.

¹³ Zob. J. Bednarzak, *Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971, s. 58.

w błędzie¹⁴, a więc wyzyskanie błędu nie może się ziścić przy biernej postawie z jego strony¹⁵.

Uwzględniając stronę przedmiotową oszustw, których metod nie da się w pełni skatalogować, trzeba przyjąć za dopuszczalne łączenie ze sobą w pewnych wypadkach dwóch alternatywnych form popełnienia przestępstwa, o ile jest to uzasadnione okolicznościami konkretnej sprawy. Najpierw bowiem sprawca podejmuje przestępcze zabiegi, które nie zawsze mogą odnieść pożądane skutki. Nie da się też wykluczyć, że pojawi się sytuacja, w której pokrzywdzony popełni jakiś błąd, a nie został on wywołany uprzednim postępowaniem sprawcy. Jeśli sprawca zdecyduje się na kontynuowanie rozpoczętej już akcji, wykorzysta tenże błąd i doprowadzi tym razem już skutecznie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem innej osoby. Stanowisko wyrażone przez sąd w niniejszej sprawie dotyczy jednak przypadku, w którym sprawca dopuścił się oszustwa w obu wspomnianych postaciach, przez zatajenie istotnej informacji. Rodzi ono jednak poważne wątpliwości co do zrealizowania ustawowych warunków karalności.

Jeśli coś zostało zatajone, to należy postawić pytanie, czy działający w ten sposób miał oparty na podstawach normatywnych obowiązek informowania o tym drugiej strony. Czym innym jest świadome podawanie nieprawdy, a czymś innym powinność informowania o wszystkim, zwłaszcza gdy pokrzywdzony o przedstawienie takich informacji nie zabiegał, chociażby z tego względu, że albo nie był nimi zainteresowany, albo też nie miały one dla niego istotnego znaczenia. Trudno w takiej sytuacji przyjąć zatajenie informacji za realizację znamion oszustwa, zwłaszcza że w opisie czynu zabronionego nie wspomniano o czymś takim. Przyjęcie takiego rozumowania w najbardziej radykalnej postaci nakazywałoby sprawcy denuncjować swój przestępczy zamiar przed pokrzywdzonym, co eliminowałoby możliwość dokonania oszustwa, a przecież nie o to chodziło ustawodawcy. Fakt ten chyba uszedł uwadze sądu rozpoznającego tę sprawę, tj. powołania się na nieistniejący obowiązek.

W doktrynie już od dawna dążono do wyjaśnienia pojęcia wyzyskania, które ma charakter instrumentalny. Zakłada ono środek prowadzący do celu, akcentując

¹⁴ Zob. J. Jamontt, E.St. Rappaport, *Kodeks karny r. 1932. Część szczególna*, Warszawa 1932, s. 506; L. Peiper, *Kodeks karny z komentarzem*, Kraków 1935, s. 743; zob. też *Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa (red.) Warszawa 2019, A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018; *Kodeks karny. Komentarz*, M. Filar (red.), Warszawa 2016.

¹⁵ Zob. J. Bednarzak, *Znamiona przestępstwa oszustwa*, „Nowe Prawo” 1972, nr 5, s. 703; W. Makowski, *Kodeks karny 1932 r. Komentarz. Część szczególna*, Warszawa 1932, s. 617; wyrok SN z 15.06.1949 r., KrK 2023/48, „Państwo i Prawo” 1948, z. 9-10, s. 200; uchwała siedmiu sędziów SN z 16.11.1961 r., VI KO 24/61, „Nowe Prawo” 1962, nr 6, s. 884-886.

przewagę sprawcy nad pokrzywdzonym¹⁶. Bez dokładniejszego opisu okoliczności faktycznych przyjęcie takiej możliwości wydaje się dyskusyjne. Należy w takiej sprawie zbadać, czy istniał obowiązek informowania o pewnych kwestiach. Jeśli pokrzywdzony interesował się tym wątkiem, tj. pytał o zdolność do wywiązania się z przyszłego zobowiązania, sprawa wydaje się wyjaśniona. Zatajenie było co najmniej formą wprowadzenia w błąd, albowiem sprawca musiał zaprzeczyć istnieniu okoliczności, jaka tworzyła przeszkodę do wywiązania się z przyszłego zobowiązania. Nie wydaje się, aby należało przyjmować, iż doszło do wyzyskania błędu takim działaniem w kontekście uwag poczynionych co do tej formy popełnienia oszustwa. Za tym rozwiązaniem zdaje się przemawiać również stanowisko napotkane w judykaturze, uznające zatajenie złej sytuacji finansowej za wprowadzenie w błąd, a nie wyzyskanie błędu¹⁷.

Ostatnim zagadnieniem, które wymaga omówienia, jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy istnieją jakieś normy, z których wyciągnąć można wnioski o konieczności informowania kontrahenta o swojej złej sytuacji finansowej. Takiej odpowiedzi udzielono już w jednym z orzeczeń, stwierdzając, że kontrahent dwustronnej transakcji nie ma obowiązku uprzedzać o złej sytuacji materialnej swojej firmy. Wykluczono jednocześnie możliwość przypisania oszustwa, gdy taki przedsiębiorca pomimo zadłużenia będzie miał realną możliwość realizacji przyjętego umownie zobowiązania i nie będzie świadomie powodował szkody w majątku wierzyciela¹⁸. Już w okresie dwudziestolecia międzywojennego wyjaśniono, iż przemilczenie jest tylko wtedy podstępne i może w sposób karalny wywołać błędne mniemanie u pokrzywdzonego, gdy istnieje prawny obowiązek zawiadomienia, a zaniechanie jest naruszeniem prawnego obowiązku wynikającego z ustawy bądź z umowy¹⁹. W świetle aktualnych poglądów ocena ta pozostaje wciąż aktualna.

Spoglądając całościowo na tezę głosowanego wyroku, należy ocenić ją jako bardzo ogólne stwierdzenie, które nie nadaje się do bezpośredniego zastosowania w każdym przypadku ujawnionego zatajenia złej sytuacji finansowej sprawcy. Co do zasady zatajenie takie stanowi wprowadzenie w błąd, a każdorazowe odstępstwo od takiego pojmowania, winno być poprzedzone dokładną analizą stanu faktycznego dla wykazania, że zatajając, sprawca wyzyskał błąd pokrzywdzonego. W uzasadnieniu głosowanego wyroku nie można znaleźć takich przesłanek. Teza

¹⁶ Zob. O. Górniok, *Zagarnięcie mienia społecznego*, Warszawa 1976, s. 123-130; J. Pomorski, *Glosa do wyroku SN z 30.04.1970 r., IV KR 291/69*, „Państwo i Prawo” 1971, z. 11.

¹⁷ Zob. wyrok SA w Krakowie z 22.06.2016 r., II AKa 76/16, KZS 2016, nr 7-8, s. 77; wyrok SA w Katowicach z 22.10.2015 r., II AKa 420/15, OSA w Katowicach 2015, nr 4, poz. 4; wyrok SA w Gdańsku z 18.05.2018 r., II AKa 332/17, Lex nr 2631468.

¹⁸ Zob. wyrok SA w Krakowie z 1.02.2012 r., II AKa 239/11, KZS 2012, nr 3, s. 12.

¹⁹ Zob. wyrok SN bez daty wydania, 3K 1037/35, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1936, nr 22, s. 344.

opierająca się na założeniu, iż zatajenie złej sytuacji finansowej stanowi wyzyskanie błędu, powinna być uzupełniona o zapis, wskazujący na podstawę prawną, nakazującą przekazanie konkretnej informacji kontrahentowi. W przedstawionym kształcie głosowane orzeczenie jest mało przejrzyste, a bez odpowiedniego rozwinięcia nasuwa stosunkowo liczne wątpliwości, komplikujące praktykom proces oceny stanu faktycznego w takich samych bądź podobnych sytuacjach, przez co nie spełnia warunku rzeczowej wykładni. Z tych względów trudno jest zaaprobować przedstawione przez sąd stanowisko.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Bednarzak J., *Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971.
- Bednarzak J., *Znamiona przestępstwa oszustwa*, „Nowe Prawo” 1972, nr 5.
- Górniok O., [w:] Górniok O., Hoc S., Kalitowski M., Przyjemski S.M., Sienkiewicz Z., Szumski J., Tyszkiewicz L., Wąsek A., *Kodeks karny. Komentarz do art. 117-363, T. II*, Gdańsk 2002/2003.
- Górniok O., „Niekorzystne rozporządzenie” i „cudze mienie” jako znamiona przestępstwa oszustwa (na tle niektórych sposobów wyłudzeń nieruchomości), „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 9.
- Górniok O., Pleńska D., [w:] *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności, t IV, cz. 2*, Andrejew I. (red.), Kubicki L., Waszczyński J., Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1989.
- Górniok O., *Zagarnięcie mienia społecznego*, Warszawa 1976.
- Grześkowiak A., Wiak K., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Jakimiuk E., Zając J., *Systematyka oszustw w prawie karnym i taktyka ich zwalczania*, Legionowo 2008.
- Jamontt J., Rappaport E.St., *Kodeks karny r. 1932. Część szczególna*, Warszawa 1932.
- Kodeks karny. Komentarz*, M. Filar (red.), Warszawa 2016.
- Kodeks karny. Komentarz*, Mozgawa M. (red.), Warszawa 2019.
- Kukula Z., *Oszustwo w obrocie gospodarczym w świetle uwag doktryny i orzecznictwa*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23.
- Makowski W., *Kodeks karny 1932 r. Komentarz. Część szczególna*, Warszawa 1932.
- Oczkowski T., *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kraków 2004.
- Peiper L., *Kodeks karny z komentarzem*, Kraków 1935.
- Pomorski J., *Glosa do wyroku SN z 30.04.1970 r., IV KR 291/69*, „Państwo i Prawo” 1971, z. 11.
- System prawa karnego, tom 9. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, Zawłocki R. (red.), Warszawa 2011.
- Śliwowski J., *Prawo karne*, Warszawa 1975.

Akty normatywne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1950, ze zm.).

Orzecznictwo

- Uchwała siedmiu sędziów SN z 16. 11. 1961 r., VI KO 24/61, „Nowe Prawo” 1962, nr 6.
- Wyrok SN bez daty wydania 3K 1037/35, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1936, nr 22.
- Wyrok SN z 6.04.1921 r., Kr 481/20, OSP 1921-1922, poz. 308.
- Wyrok SN z 4.02.1936 r., 3K 2014/35, Zb. O. 1936, nr 8, poz. 312.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 maja 2018 r., II AKa 64/18

Wyrok SN z 26. 02. 1937 r., 1K 1140/36, Zb. O. 1937, nr 8, poz. 236.
Wyrok SN z 15. 06. 1949 r., KrK 2023/48, „Państwo i Prawo” 1948, z. 9-10.
Wyrok SN z 26.02.1998 r., IV KKN 351/97, OSN Prok. i Pr. 1998 r., nr 11-12, poz. 4.
Wyrok SN z 6.12. 2017 r., V KK 240/17, OSNKW 2018, nr 2, poz. 21.
Wyrok SA w Krakowie z 20.11.2011 r., II AKa 145/11, OSN Prok. i Pr. 2012, nr 5, poz. 24.
Wyrok SA w Katowicach z 1.02.2012 r., II AKa 239/11, KZS 2012, nr 3.
Wyrok SA w Katowicach z 22.10.2015 r., II AKa 420/15, OSA Katowice 2015, nr 4, poz. 4.
Wyrok SA w Krakowie z 22.06. 2016 r., II AKa 76/16, KZS 2016, nr 7-8.
Wyrok SA Gdańsku z 18.05.2018 r., II AKa 332/17, Lex nr 2631468.

**Comments to the judgement of the Appeal Court in Szczecin
of 17 May 2018, II AKa 64/18**

SUMMARY

The subject of the commented judgement relates to the features of error at fraud that – when evoked or exploited – is decisive for assessment of the perpetrator’s behaviour and thus constitutes an integral part of the criminal assessment of the deed. In the light of existing findings, it was determined that it was impossible to list all methods of misleading while the statutory description of the deed provides for three alternative methods of committing the crime. Those affect the proceedings in such cases. Misleading behaviour relates to an action by the perpetrator while exploiting an error consists in a usually passive approach by the perpetrator. In order to charge a perpetrator with fraud based on exploiting an error, on concealing certain information, first it is necessary to evidence a legal duty to disclose such information.

Key words: Penal Code, fraud, misleading, exploiting an error, court judgement

